

Uchwała Sądu Najwyższego o służebnościach przesyłu



Maciej J. Nowak

dr, Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie, Zakład Prawa i Gospodarki Nieruchomościami, radca prawny, maciej.nowak@zut.edu.pl

5 czerwca 2018 r. Sąd Najwyższy podjął uchwałę (w składzie siedmiu sędziów), w której udzielił odpowiedzi na pytanie, czy uzyskanie na własność przez przedsiębiorstwo państwowe urządzeń przesyłowych, posadowionych na nieruchomościach należących wówczas do Skarbu Państwa, na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych spowodowało uzyskanie przez to przedsiębiorstwo z mocy prawa - jako prawa związanego z własnością urządzeń - służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu obciążającego te nieruchomości.

Inaczej to ujmując, w ciągu ostatnich dwóch lat pojawiły się wątpliwości jak traktować sytuację, w ramach której urządzenia przesyłowe w dniu 7 stycznia 1991 roku, znajdowały się na nieruchomościach Skarbu Państwa i do chwili obecnej nie został wyjaśniony szczegółowo ich stan prawny. Czyli pojawiał się klasyczny spór: właściciel nieruchomości zaczyna (obecnie) wysuwać wobec przedsiębiorcy przesyłowego żądania o ustanowienie na przyszłość służebności przesyłu i zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez niego z jego prywatnego gruntu, a przedsiębiorca przesyłowy próbuje wszelkimi możliwymi sposobami odmówić (w trosce o swój budżet). W kilku orzeczeniach Sądu Najwyższego, wydawanych od roku 2016 pojawiła się tendencja zgodnie z którą w takim stanie faktycznym przedsiębiorca przesyłowy nie będzie musiał nic płacić, gdyż - zdaniem składów orzekających - fakt posadowienia urządzeń przesyłowych do 1991 roku na gruncie Skarbu Państwa spowodował, że z mocy prawa powstawała tam wówczas słu-

żebność gruntowa odpowiadająca w swej treści służebności przesyłu. Inaczej to ujmując, zgodnie z powyższymi wyrokami, właściciele nieruchomości byli pozbawiani swoich roszczeń.

Sądy powszechne w zróżnicowany sposób stosowały owe tezy orzecznicze, dlatego też Sąd Najwyższy ją zakwestionował. Oznacza to, że z obecnej perspektywy właściciele prywatni takich nieruchomości (które - podkreślmy - w dniu 7 stycznia 1991 r. stanowiły własność Skarbu Państwa i na których były wówczas wzniesione urządzenia przesyłowe) mogą ubiegać się o ustanowienie służebności przesyłu oraz zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie. Przedsiębiorca przesyłowy nie może im w odpowiedzi na takie roszczenia wskazać, że na ich nieruchomości została ustanowiona służebność gruntowa z mocy ustawy. Powyższe nie zmienia faktu, że przedsiębiorca przesyłowy - jeżeli będzie w dobrej wierze - będzie mógł wnosić o zasiedzenie służebności przesyłu.

Teza o powstaniu służebności z mocy prawa wywołała spore kontrowersje. Dlatego też Sąd Najwyższy ją zakwestionował. Oznacza to, że z obecnej perspektywy właściciele prywatni takich nieruchomości (które - podkreślmy - w dniu 7 stycznia 1991 r. stanowiły własność Skarbu Państwa i na których były wówczas wzniesione urządzenia przesyłowe) mogą ubiegać się o ustanowienie służebności przesyłu oraz zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie. Przedsiębiorca przesyłowy nie może im w odpowiedzi na takie roszczenia wskazać, że na ich nieruchomości została ustanowiona służebność gruntowa z mocy ustawy. Powyższe nie zmienia faktu, że przedsiębiorca przesyłowy - jeżeli będzie w dobrej wierze - będzie mógł wnosić o zasiedzenie służebności przesyłu.

